

Seria „Alerty” prezentuje w syntetyczny sposób wyniki badań nad przedsiębiorczością prowadzone w Centrum Przedsiębiorczości Akademii Leona Koźmińskiego oraz wnioski dla polityki gospodarczej.

Alert numer 5/2015/CP/ALK

Warszawa, czerwiec 2015 roku.

Jerzy Cieślik

Nie popadajmy w rankingomanię

Każdorazowo, gdy publikowane są coroczne wyniki rankingu Łatwości Prowadzenia Biznesu (Ease of Doing Business) Banku Światowego powraca w mediach dyskusja nad klimatem dla przedsiębiorczości w naszym kraju. Generalnie przeważa nurt krytyczny mimo, że Polska szybko przesuwa się do góry, zajmując w 2014 r. 32 miejsce. Niezależnie od naszej skłonności do samobiczowania się, popadamy w swoistą rankingomanię, której nie towarzyszy pogłębiona refleksja nad tym, co tak naprawdę się kryje za pozycją w rankingu, przypisaną do konkretnego kraju.

Wspomniany ranking Łatwości Prowadzenia Biznesu to tylko jeden z systemów międzynarodowej klasyfikacji krajów w różnych obszarach życia gospodarczego i społecznego. W każdym przypadku reguły są podobne: Dokonujemy wielokryterijnego pomiaru badanych zjawisk, by potem poprzez system wag uzyskać syntetyczny wskaźnik. Ważne jest, by była to jedna liczba, bo inaczej ranking nie przebiję się do mediów.

Czy nam się podoba czy nie popularność światowych rankingów jest faktem a miejsce kraju ma duży wpływ na ocenę jego atrakcyjności, jako terenu dla prowadzenia działalności gospodarczej i lokowania inwestycji. Stąd rządy wprowadzają zmiany w sferze prawa i rozwiązań instytucjonalnych, by przesunąć się do wyższej strefy rankingu.

I tu dochodzi do głosu „rankingotechnika”. Trzeba dokładnie rozpoznać, jakie elementy cząstkowe składają się na syntetyczny wskaźnik w rankingu Banku Światowego i ustalić, w których obszarach da się uzyskać najszybciej znaczącą poprawę. W jakim stopniu realnie wpływa to na klimat dla prowadzenia biznesu jest sprawą poniekąd wtórną.

Klasycznym przykładem zastosowania wspomnianej rankingotechniki była Gruzja. W 2004 r., na osobiste polecenie Prezydenta M. Saakashvilego, powołano specjalny sztab ekspertów, który zaproponował bardzo konkretne zmiany legislacyjne. W rezultacie w ciągu zaledwie kilku lat Gruzja startując ze 137 pozycji w 2004 r., w 2012 r. weszła do pierwszej dziesiątki. Obecnie po zmianie metodologii Gruzja nadal zajmuje bardzo wysokie 15 miejsce. Podobne działania są podejmowane w innych krajach. Także w Polsce znalazła się grupa ekspertów-zapaleńców, która przygotowała cały pakiet zmian. Znaczące przesunięcie w górę naszego kraju w rankingu Doing Business Banku Światowego to również ich zasługa.

Nie ma nic złego w tym, by korzystne dla biznesu zmiany znajdowały właściwe odzwierciedlenie i były doceniane w międzynarodowych rankingach. Gorzej jeśli przekształca się to w swoistą „rankingomanię” ze wszystkimi negatywnymi skutkami. Mam tu na myśli koncentrację na tych dziedzinach, które są mierzalne i łatwe do poprawienia a jednocześnie dobrze przyjmowane w światowych mediach. Równoległe pomija się obszary bardzo ważne dla biznesu, które są mniej spektakularne a korzystne zmiany muszą być rozłożone w czasie.

AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Wspomniane niebezpieczeństwo dobrze rozpoznane i weszło do literatury jako „złudzenie celów mierzalnych McNamary” (McNamara fallacy). Kojarzone jest z Robertem McNamara - Sekretarzem Obrony USA w latach 1960-tych, który był gorącym zwolennikiem kwantyfikowalnych celów w operacjach militarnych. W przeprowadzonych za jego kadencji na terenie Wietnamu działaniach wojskowych przekroczone wszelkie wskaźniki: zrzuconych bomb, zlikwidowanych żołnierzy przeciwnika, zniszczonych kryjówek, konwojów, itp. a mimo to Stany Zjednoczone przegrały tę wojnę.

Wątpliwości dotyczą zwłaszcza skutków radykalnej deregulacji. Dobrym przykładem jest tu Portugalia, gdzie w 2005 roku wdrożono ideę „jednego okienka” i wydatnie obniżono koszty rejestracji działalności gospodarczej. Dzięki temu kraj ten przesunął się w górę rankingu Doing Business aż o 80 miejsc. Czy przełożyło się to na wzrost aktywności gospodarczej? Tak, ale przyrost nowozarejestrowanych firm dotyczył podmiotów najsłabszych, nie zatrudniających pracowników, które bardzo szybko kończyły działalność. Podobny efekt możemy obserwować także w Polsce. „Jedno okienko” do rejestracji działalności gospodarczej działa w trybie online w skali ogólnopolskiej. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością można, w uproszczonym trybie, zarejestrować w 24 godziny. Jednak tak radykalna zmiana procedur administracyjnych, nie spowodowała zasadniczego wzrostu liczby nowych podmiotów gospodarczych.

Zagrożenie w tej sferze polegają na lekceważeniu efektów ubocznych, wydawałoby się jednoznacznie korzystnych działań deregulacyjnych, które uderzają rykoszetem w przedsiębiorców. Przykładowo zwolnienie z konieczności uzyskiwania pozwolenia na budowę wygląda atrakcyjnie ale już pojawiają się wątpliwości zgłaszane przez praktyków, czy aby nie utrudni to procesów inwestycyjnych. Brak decyzji administracyjnej otwiera bowiem niebezpieczną ścieżkę sporów z sąsiadami, rozstrzyganych w postępowaniu sądowym. Podobnie zmniejszenie bądź całkowita eliminacja wymogu posiadania kapitału zakładowego pośrednio obniża rangę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dla przedsiębiorców z krajów „wschodzących” jak Polska, taka formalna legitymacja ma duże znaczenie, zwłaszcza w kontaktach z partnerami zagranicznymi.

Obecnie znajdujemy się w strefie, gdzie różnice punktowe między poszczególnymi krajami a także możliwe przesunięcia zależą nie tylko od realnej poprawy warunków do prowadzenia biznesu ale także od przyjętej metody liczenia syntetycznego wskaźnika. Myślę, że warto się lepiej przyjrzeć zastosowanej w rankingu metodzie oceny systemu płacenia podatków, gdzie zostaliśmy sklasyfikowani na dalekiej 87 pozycji. Na liczbę i wysokość płaconych podatków nie mamy wpływu ale należałoby poddać weryfikacji sposób oszacowania czasochłonności rozliczeń podatkowych. Jest on dokonywany metodą ekspercką. Można mieć wątpliwość czy eksperci uwzględniają szczególnie atut naszego kraju, jakim jest bardzo rozwinięty sektor usług księgowych.

W Polsce działa ponad 45 tysięcy biur rachunkowych świadczących także podstawowe usługi doradztwa podatkowego. Są one powszechnie dostępne, reprezentują dobry poziom i są stosunkowo tanie, co powoduje, że dla mikro firm, a także części małych firm nie opłaca się prowadzić własnej księgowości. Z bardzo przybliżonych szacunków wynika, że z usług biur rachunkowych korzysta ok. 60% mniejszych podmiotów gospodarczych w naszym kraju. W tym sektorze usług obserwujemy zjawisko stopniowego przechodzenia na rozwiązania online, w relacjach klient - biuro rachunkowe, jak również w przekazywaniu dokumentacji do urzędów podatkowych, ZUS czy GUS. Mitręga administracyjna związana z rozliczeniem podatków i ZUS będzie duża jeśli przedsiębiorca sam się tym zajmuje ale przecież wyręczają go sprawnie i tanio profesjonalni księgowi.

Tak więc cieszymy się z coraz wyższej pozycji Polski w rankingu Doing Business i dbajmy o to, by w przyszłości była ona jeszcze wyższa. Ale nie popadajmy w rankingomanię twierdząc na przykład, że jeśli chcemy przyciągnąć inwestorów, to powinniśmy się znaleźć w pierwszej dziesiątce Doing Business. Tu bowiem liczą się przede wszystkim opinie kadry kierowniczej międzynarodowych korporacji o bogatym doświadczeniu inwestycyjnym na świecie a w tym także w Polsce.

AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

W badaniach oceny atrakcyjności inwestycyjnej prowadzonych przez firmę doradczą EY, obejmujących kilkuset menedżerów Polska nie tylko jest nr 1 w Europie Środkowo-Wschodniej ale znajduje się w ścisłej czołówce wszystkich krajów europejskim. Wzmocnienie naszego wizerunku w opinii tej grupy decydentów będzie znacznie ważniejsze niż przesunięcie się w górę o kolejnych kilka pozycji w rankingu Doing Business.

Skrócona wersja tekstu została opublikowana w Rzeczpospolitej 15 grudnia 2014 r. (tytuł: Nie popadajmy w rankingomanię).



Prof. ALK dr hab. Jerzy Cieślik
Dyrektor Centrum Przedsiębiorczości

tel. +48 22 519 21 46
Akademia Leona Koźmińskiego
ul. Jagiellońska 57/59, 03-301 Warszawa

www.cp.kozminski.edu.pl

cp@kozminski.edu.pl

www.cieslik.edu.pl